

Sekretnie początki pierwszej wojny światowej

15 grudnia 2020

Historia pierwszej wojny światowej (1914–1918) jest celowo wymyślonym kłamstwem. Nie mam na myśli poświęcenia, heroizmu, potwornego marnowania życia czy nędzy, która po tym wszystkim nastąpiła. Nie, to wszystko było bardzo realne, ale prawda o tym, jak to wszystko się zaczęło i jak niepotrzebnie i celowo przedłużano ją poza rok 1915, była skutecznie ukrywana przez sto lat. Stworzono starannie sfałszowaną historię, aby ukryć fakt, iż to Wielka Brytania, a nie Niemcy, była odpowiedzialna za wojnę. Gdyby prawda stała się szeroko znana po 1918 r., konsekwencje dla brytyjskiego establishmentu byłyby katastrofalne. [1]

Łupy trafiają do zwycięzców, a ich osąd znajduje odzwierciedlenie w oficjalnych oświadczeniach. W Wersalu w 1919 roku Wielka Brytania, Francja i Stany Zjednoczone twierdziły, iż to Niemcy zaplanowały wojnę, rozmyślnie ją rozpoczęły a następnie odrzuciły wszystkie propozycje aliantów dotyczące rozejmu i mediacji. Miliony dokumentów zniszczono, ukryto lub sfałszowano, aby uzasadnić ten werdykt. Niemcy słusznie protestowały, że zostały zmuszone do wojny przez rosyjską agresję. Niemieccy delegaci w Wersalu, pod groźbą okupacji, rozbioru i głodu nie mieli innego wyboru, jak tylko przyjąć na siebie winę i zgodzić się na ogromne reparacje. Jak ujął to „The Economist”, traktat wersalski był ostateczną zbrodnią, której surowe warunki zapewniły drugą wojnę światową. [2]

Nasze badania dowodzą, iż pierwotnego źródła wojny nie należy szukać w Niemczech, ale w Anglii. Pod koniec XIX wieku w Londynie utworzono tajne stowarzyszenie niezmiernie bogatych i wpływowych ludzi, którego celem stało się rozszerzenie wpływów imperium brytyjskiego na cały świat. Celowo wywołali wojnę

południowoafrykańską w latach 1899-1902, aby odebrać Burom złoto Transwalu. Ich odpowiedzialność za tę wojnę i horror brytyjskich obozów koncentracyjnych, w których zginęło 20 000 dzieci, [3] zostały wymazane z oficjalnych historii. Drugim etapem ich globalnego planu było zniszczenie szybko rozwijającego się ich konkurenta przemysłowego i gospodarczego – Niemiec.

Skrupulatnie sfałszowana historia? Dwadzieścia tysięcy zabitych dzieci w brytyjskich obozach koncentracyjnych? Tajne stowarzyszenie przejmujące kontrolę nad światem? Wielka Brytania odpowiedzialna za pierwszą wojnę światową? Jeśli od razu dojdziecie do wniosku, że jest to jakaś szalona teoria spiskowa, proszę zwróćcie uwagę na prace profesora Carrolla Quigleya, jednego z najbardziej szanowanych historyków XX wieku. Największy wkład Quigleya w nasze rozumienie współczesnej historii został przedstawiony w jego książce [„The Anglo-American Establishment”](#). Zawiera porażające szczegóły na temat tego, jak tajne stowarzyszenie międzynarodowych bankierów, arystokratów i innych wpływowych ludzi, kontrolowało lewar polityki i finansów w Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Quigley wyjaśnia, że bardzo niewiele osób wiedziało o tym, ponieważ stowarzyszenie było w stanie ukryć swoje istnienie, a „wielu z jego najbardziej wpływowych członków jest nieznanych nawet zaawansowanym badaczom historii Wielkiej Brytanii” [4].

Spisek w celu zniszczenia „teutońskiego zagrożenia”

Cecil Rhodes, południowoafrykański milioner, który zdobył majątek handlując diamentami, założył tajne stowarzyszenie w Londynie w lutym 1891r [5]. Jego członkowie mieli na celu odnowienie więzi między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi, oraz eksport wszystkiego, co uznawali za wartościowe w dorobku angielskiej klasy rządzącej, oraz

przejąć wszystkie nadające się do zamieszkania części świata pod ich panowanie i kontrolę. Uważali oni, że przedstawiciele klasy rządzącej pochodzenia anglosaskiego, słusznie zasiedli na szczycie hierarchii opierającej się na dominacji w handlu, przemyśle, bankowości i wyzysku innych ras.

Wiktoriańska Anglia była pewnie osadzona na szczycie międzynarodowej potęgi, ale czy mogła tam pozostać na zawsze? To była kwestia będąca przedmiotem poważnej debaty w wielkich arystokratycznych rodzinach i wypełnionych dymem cygar wpływowych salonach. Elity żywiły głęboko zakorzeniony strach, że jeśli nie podejmą zdecydowanych działań, brytyjska potęga i wpływy na całym świecie zostaną osłabione i zastąpione przez cudzoziemców, zagraniczny biznes, obce zwyczaje i prawodawstwo. Wybór był jednoznaczny. Albo zostaną podjęte drastyczne kroki w celu ochrony i dalszej ekspansji Imperium Brytyjskiego, albo należy zaakceptować fakt, że nowe, rozwijające się Niemcy mogą zredukować obecne imperium do podrzędnego gracza na światowej scenie. Decyzja zapadła w latach bezpośrednio po wojnie burskiej. „Teutońskie zagrożenie” musiało zostać zniszczone. Nie pokonane ale zniszczone.

Plan elit rozpoczął się od wielotorowego ataku na proces demokratyczny. Będą oni: (a) sprawować władzę nad administracją i polityką, poprzez starannie dobranych i posłusznych polityków w każdej z głównych partii politycznych; (b) Kontrolować brytyjską politykę zagraniczną zza kulis, niezależnie od jakiejkolwiek zmiany rządu; (c) przyciągnąć w swoje szeregi coraz bardziej wpływowych prasowych baronów, aby wywierać wpływ na kanały informacyjne, które kształtują opinię publiczną, oraz (d) kontrolować finansowanie katedr uniwersyteckich i całkowicie zmonopolizować spisywanie i nauczanie historii według ich własnego uznania. [6]

Pięciu głównych graczy, którymi byli Cecil Rhodes, William Stead, Lord Esher, Lord Nathaniel Rothschild i Alfred Milner, było ojcami założycielami, ale tajne stowarzyszenie szybko

rozwinęło się pod względem liczebności, władzy i wpływów w przedwojennych latach. Wpływowe, stare rodziny arystokratyczne, które od dawna dominowały w Westminster, były głęboko zaangażowane, podobnie jak król Edward VII, który działał z samego jądra Tajnej Elity. Dwa wielkie organy rządu cesarskiego czyli Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Biuro Kolonialne, zostały zinfiltrowane i ustanowiono kontrolę nad ich starszymi państwowymi urzędnikami. Przejęli także Biuro Wojny i Komitet Obrony Imperium. Co najważniejsze, zdominowali także najwyższe szczeble sił zbrojnych za pośrednictwem feldmarszałka Lorda Robertsa [7] pod postacią tego co nazwaliśmy „Akademią Roberta”. [8] Partyjno-polityczna lojalność nie była warunkiem wstępnym dla nowych członków; ale lojalność wobec sprawy Imperium już tak. W przemówieniach i książkach nazywano ich „władzą pieniądza”, „ukrytą siłą” lub „ludźmi zza kulis”. Wszystkie te etykiety są istotne, ale nazwaliśmy je wszystkie Tajną Elitą.

Wiodąca rola Alfreda Milnera

Wiodącą postacią w Tajnej Elicie od około 1902 do 1925 roku, był Alfred (później wicehrabia) Milner. Co ciekawe, niewiele osób kiedykolwiek słyszało to nazwisko. Profesor Quigley zauważył, że wszystkie biografie Milnera zostały napisane przez członków Tajnej Elity i biografie te bardziej ukrywały jej szczegóły, niż je ujawniały. Jego zdaniem to pomijanie jednej z najważniejszych postaci XX wieku, było częścią celowej polityki utrzymywania tajemnicy. Milner został niekwestionowanym przywódcą Tajnej Elity. Po powrocie z Republiki Południowej Afryki w 1905 roku, zaczął przygotowywać Imperium Brytyjskie do wojny z Niemcami. Choć nie był członkiem parlamentu, od 1916 r. zasiadał w wewnętrznym kręgu Imperialnego Gabinetu Wojennego Lloyd George’a. [9] Co było takiego cennego w lordzie Alfredzie Milnerze, że został praktycznie wymazany z historii?

Wpędzając Burów do wojny, Milner okazał chłodny obiektywizm,

który okazał się sprawcą wojny. Wojna była niefortunna ale konieczna. To musiało się zdarzyć. Przyszłość globalnych ambicji Tajnych Elit, zależała od zwycięskiego wyniku wojny. W maju 1902 r. złoto Transwalu było w ich rękach kosztem 32 000 zabitych w obozach koncentracyjnych. Chociaż wojna burska ostatecznie zakończyła się zwycięstwem, kosztowała życie ponad 45 000 zabitych lub rannych żołnierzy Imperium. [10] Wielka Brytania miała wtedy mniej przyjaciół niż kiedykolwiek przedtem. Do tego momentu Wielkiej Brytanii to nie obchodziło. Życie we „wspaniałej izolacji” i bez wiążących traktatów z jakimkolwiek innym narodem, nie było postrzegane jako ułomność, dopóki żadna inna potęga na ziemi nie rzuciła wyzwania Imperium.

Ale we wczesnych latach dwudziestego wieku istniał poważny przeciwnik. Jeśli Tajna Elita miała spełnić swoje marzenie o dominacji nad światem, pierwszym krokiem musiało być usunięcie początkującego, niemieckiego konkurenta i zniszczenie jego przemysłowej i ekonomicznej potęgi. Stanowiło to znaczącą strategiczną trudność. Bez przyjaciół, w swojej izolacji Wielka Brytania nigdy nie mogłaby sama zniszczyć Niemiec. Jako naród wyspiarski, jej siła tkwiła w jej wszechpotężnej flocie. Potrzebne były nowe przyjaźnie i sojusze. „Wielka Brytania nie byłaby w stanie samodzielnie pokonać Niemiec. Dlatego potrzebował dużej armii francuskiej i jeszcze większej armii rosyjskiej, aby stoczyć większość walk na kontynencie”. [11] Trzeba było otworzyć kanały dyplomatyczne i skierować się do dawnych wrogów – Rosji i Francji. Nie było to łatwe zadanie, ponieważ anglo-francuska gorycz była czymś oczywistym w ciągu ostatniej dekady, a wojna między nimi w 1895 roku była bardzo prawdopodobna. [12]

Postanowiono wysunąć do przodu najbardziej wyjątkową broń Tajnej Elity, czyli króla Edwarda VII, którego największy wkład polegał na opracowaniu bardzo potrzebnego przearanżowania stosunków z kontynentalnymi mocarstwami, będących niezbędnymi na wczesnym etapie planowania izolacji

Niemiec. Ostateczna odpowiedzialność za brytyjską politykę zagraniczną ciążyła precedensowo na wybranym rządzie, a nie na suwerenie, ale to król w ciągu sześciu krótkich lat skusił Francję i Rosję do zawarcia tajnych sojuszy. Wielkie armie Francji i Rosji odegrały integralną rolę w gigantycznym zadaniu powstrzymania Niemiec. Mówiąc prościej, Tajna Elita wymagała od innych krajów podejmowania większości wojennego wysiłku na rzecz krwawych interesów Tajnej Elity, gdyż wojna przeciwko Niemcom z pewnością byłaby krwawa.

Traktat z Francją – Entente Cordiale, został podpisany 8 kwietnia 1904 r., oznaczając koniec epoki konfliktu, która trwała niemal tysiąc lat. Rozmowy dotyczyły pokoju i dobrobytu, ale tajne klauzule podpisane tego samego dnia, czyniły z nich sprzymierzeńców przeciwko Niemcom. Tajna Elita wciągnęła Rosję do swojej sieci z obietnicą, której nigdy nie zamierzali spełnić – rosyjska kontrola Konstantynopola i Cieśnin Czarnomorskich po udanej wojnie z Niemcami. Ta pusta obietnica była główną przyczyną katastrofy w Gallipoli.

Tajna Elita kontroluje obie strony polityki

Demokrację brytyjską, z regularnie przeprowadzanymi wyborami i zmianami rządu, przedstawiano jako niezawodną siatkę bezpieczeństwa przeciwko despotycznym rządóm. W rzeczywistości nigdy tak nie było. Zarówno partie konserwatywne jak i liberalne, były kontrolowane od 1866 r. przez tę samą małą klikę, która składała się z nie więcej niż pół tuzina głównych rodzin, ich krewnych i sojuszników, wzmocnionych przez sporadycznych przybyszów z „odpowiednimi” referencjami.

Tajna Elita podniosła do rangi sztuki, umiejętność polegającą na zidentyfikowaniu potencjalnych talentów i umieszczeniu obiecujących młodych mężczyzn, zwykle z Uniwersytetu Oksfordzkiego, na stanowiskach, które służyły ich przyszłym ambicjom. Wraz z upadkiem konserwatywnego rządu w 1905 r.,

Tajna Elita wybrała już swoich naturalnych następców w Partii Liberalnej: rzetelnych i zaufanych ludzi, zanurzonych w swoich imperialnych wartościach. Herbert Asquith, Richard Haldane i Sir Edward Grey byli wybranymi ludźmi Milnera. Gray przeniósł się do Biura Spraw Zagranicznych, a Haldane do Biura Wojny, a Asquith w ciągu dwóch lat został premierem. W taki sposób zapewniono ciągłość polityki zagranicznej. W ramach przygotowań do nadchodzącej wojny z Niemcami, rozpoczęła się całkowita reorganizacja Ministerstwa Obrony. Jakiż ubaw z idei demokracji parlamentarnej musiała mieć Tajna Elita otwierając zwycięskiego szampana.

Propagandowe ramię Tajnej Elity: Prasa

Kontrola nad polityką nigdy nie była problemem, podobnie jak kontrola prasy. Lord Northcliffe, najpotężniejszy baron prasowy, był cennym współpracownikiem Tajnej Elity w ich dążeniu do oczerniania Niemiec i przygotowania narodu na ewentualną wojnę. Posiadanie „The Times” i „Daily Mail”, pozwoliło im stworzyć wrażenie, iż Niemcy są wrogiem. Artykuł za artykułem, nieustannie donosiły o niemieckim niebezpieczeństwie dla Imperium Brytyjskiego, dla brytyjskich produktów, dla brytyjskiego bezpieczeństwa narodowego. Nie każda gazeta poszła w ich ślady, ale prawicowa prasa była szczególnie zjadliwa. Duża i wpływowa część prasy brytyjskiej, pracowała nad zaciekłym planem zatruwania umysłów brytyjskiego narodu. Była to część akcji propagandowej, która trwała aż do momentu wybuchu pierwszej wojny światowej i w jej trakcie. Jeśli „The Times” był ich intelektualnym zapleczem, to popularne dzienniki szerzyły ewangelię antyniemieckiej nienawiści wśród klasy pracującej. Od 1905 do 1914 roku, ilość szpiegowskich historii i antyniemieckich artykułów graniczyła z szaleństwem, co było oburzającą próbą wywołania strachu i oburzenia.

Przerabianie koloni na mięso armatnie

Sir Alfred Milner postawił sobie gigantyczne zadanie przygotowania Imperium do wojny. Wielka Brytania miała tylko niewielki, dobrze wyszkolony korpus ekspedycyjny, ale Imperium pozostawało ogromnym, niewykorzystanym rezerwuarem, z ponad sześcioma milionami ludzi w wieku poborowym. Milner wiedział, że kiedy nadejdzie wojna, musi być pewien, że Australia, Nowa Zelandia i Kanada staną ramię w ramię z Wielką Brytanią. Konferencja kolonialna odbyła się w Londynie w 1907 r., w celu owinięcia brytyjską flagą całego Imperium. Głównym celem Milnera był premier Australii Alfred Deakin. Dzielili to samo podium w Queen's Hall, na którym Milner chwalił zaangażowanie Deakina i Australii w Imperium Brytyjskie, oraz podkreślał powiązania rasowe i lojalnościowe, które łączyły oba narody. Przyjęli plan zorganizowania większych armii imperium w celu współdziałania ze zreorganizowaną armią brytyjską, aby armie mogły zostać zintegrowane w „sytuacji awaryjnej”. Doprowadziło to do całkowitej reorganizacji sił australijskich i nowozelandzkich. [13]

Kanada również miała ogromną rezerwę młodych ludzi. W 1908 r. Milner wyruszył w podróż koleją od wybrzeża do wybrzeża, chwając kanadyjskiego ducha, patriotyzm i lojalność wobec Imperium. [14] W czerwcu 1909 r. zaangażował się w Imperialną Konferencję Prasową w Londynie, gdzie zgromadził ponad 60 właścicieli gazet, dziennikarzy i pisarzy z całego Imperium. Dołożono wszelkich starań, aby zaimponować, a wręcz onieśmielić gości hojnymi pochwałami i gościnnością. Był zdeterminowany, by w czasie wojny zebrać poparcie całego Imperium dla ojczyzny. Podróżując prywatnym pociągami pierwszej klasy, odwiedzili fabryki zbrojeniowe w Manchesterze i stocznię w Glasgow, gdzie budowano niszczyciele dla Australii. Honorowe stopnie naukowe nadano kilku czołowym dziennikarzom z Kanady, Australii, Indii i Republiki

Południowej Afryki. W przemówieniu przewodnim Lord Rosebery, członek Tajnej Elity, ostrzegł, że nigdy wcześniej w historii świata nie było „tak groźnych i przytłaczających przygotowań do wojny” [15]. Chociaż Niemcy nie zostały wymienione z nazwy, nasuwał się oczywisty wniosek, że niemiecki cesarz przygotowywał się do wojny, a Brytania i Imperium muszą zostać szybko do niej przygotowane. Lord Rosebery wezwał delegatów, aby „zanieśli z powrotem do waszych młodych zamorskich państw” przesłanie, że „osobisty obowiązek obrony narodowej spoczywa na każdym człowieku i obywatelach Imperium” [16]. Później Milner wysłał swoich najbardziej zaufanych akolitów, aby ci zorganizowali wpływowe lokalne grupy w całym Imperium. Ich przesłanie powtarzało mantrę lojalności, obowiązku, jedności i korzyści z Imperium... Imperium... Imperium. Ostatecznie Australia przekazała swoją flotę pod dowództwo brytyjskie i łącznie 332 000 Australijczyków poszło na wojnę. Nowa Zelandia wysłała 112 000 ludzi. Imperium spełniło „sвій obowiązek”, ale czy słyszałeś o lordzie Alfredzie Milnerze?

Wygodne zabójstwo

Aby Tajna Elita mogła rozpocząć wojnę, musiały zostać spełnione dwa warunki. Po pierwsze, Wielka Brytania i Imperium musiały być gotowe. Po drugie, aby zrzucić winę na Niemcy, trzeba było nakłonić ją do wykonania pierwszego kroku. Zabójstwo następcy austro-węgierskiego tronu, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda 28 czerwca 1914 r., stało się pretekstem do potwornych manipulacji. Często zabójstwo to wymieniane było jako przyczyna pierwszej wojny światowej. Cóż za bezsens. Samo w sobie było to jeszcze jedno polityczne zabójstwo w czasach właśnie takich morderstw. Wina spadła na grupę serbskich przedstawicieli, którzy wyszkolili, uzbroili i pomagali zabójcom, a austriacka zemsta była powszechnie akceptowana jako słuszną reakcją. W naszej książce Hidden History wykazaliśmy, że istniały powiązania łączące Serbów, ambasadora Rosji w Belgradzie, Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Sankt Petersburgu i Tajną Elitę w Londynie [17]. Austria zażądała od

serbskiego rządu podjęcia konkretnych działań przeciwko sprawcom i dopuszczenie jej do udziału w dochodzeniu. Serbia odmówiła. Rosja przyjmując pozorną rolę protektora, wyraziła całkowite poparcie dla Serbii.

W Londynie Tajna Elita celowo użyła zaaranżowanych antagonizmów w narastającym kryzysie. Kiedy Serbia i Austria stanęły do walki o coś, co powinno być lokalnym konfliktem, Rosja przy pełnym wsparciu Londynu i Paryża zaczęła potajemnie mobilizować swoje ogromne armie na wschodniej granicy Niemiec. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że kiedy rozpoczęła się generalna mobilizacja armii, oznaczało to wojnę i nie było już odwrotu. Niemcy stanęły w obliczu inwazji na swoim wschodnim froncie, a w czasie, kiedy armia francuska mobilizowała się na zachodzie, niemiecki cesarz wielokrotnie podejmował odważne próby przekonania swojego rosyjskiego kuzyna, aby ten wycofał się z mobilizacji armii. W pełni wiedząc, że Francja obiecała przyłączyć się do wojny natychmiast, a Wielka Brytania, choć otwarcie nie przyznała się do zмовy, potajemnie zaangażowała się w wojnę, car odmówił. Marzenie Rosji o zdobyciu Konstantynopola mogło się wreszcie ziścić.

Zapędzone w kozi róg i zmuszone do wojny obronnej, Niemcy były ostatnią potęgą w Europie, która zmobilizowała swoją armię. Aby poradzić sobie z Francuzami, którzy potajemnie zmobilizowali się na zachodzie, cesarz rozkazał armii niemieckiej przejść przez Belgię do Francji. Nie miał innego wyjścia. Europa kontynentalna była w stanie wojny.

Tajna Elita patrzyła i czekała. Chociaż wspólne przygotowania do wojny trwały od 1905 r., były one tak tajne, że tylko pięciu z dwudziestu ministrów w brytyjskim rządzie wiedziało o sojuszniczych zobowiązaniach Wielkiej Brytanii. Sir Edward Gray zwrócił się do Izby Gmin 3 sierpnia i obiecał, że żadne działania nie zostaną podjęte bez zgody parlamentu, jednak nigdy nie poddano tego pod głosowanie. Sedno jego argumentacji tkwiło w belgijskiej neutralności, chociaż doskonale wiedział, że taka neutralność jest groteskową farsą. Między innymi

amerykański pisarz Albert J Nock ujawnił później, że Belgia była tajnym, ale solidnym sojusznikiem Wielkiej Brytanii, Francji i Rosji, jeszcze na długo przed sierpniem 1914 r. [18] Fikcja o belgijskiej neutralności stanowiła legalną i popularną wymówkę dla Wielkiej Brytanii do wypowiedzenia wojny Niemcom. 4 sierpnia 1914. Sir Edward Grey, lojalny sługa Tajnej Elity, oszukał Imperium Brytyjskie w sprawie wojny.

Dowody zniszczone, a historia sfałszowana

Przez ostatnie 100 lat dworscy historycy przekręcali i fałszowali fakty. Członkowie Tajnej Elity dołożyli wszelkich starań, aby usunąć ślady ich spisku, a listy, telegramy, oficjalne raporty i protokoły gabinetów, które ujawniłyby prawdę zniknęły. Listy do i od Alfreda Milnera zostały usunięte, spalone lub w inny sposób zniszczone. Obciążające listy wysłane przez króla Edwarda były przedmiotem dekretu, zgodnie z którym po jego śmierci należy je natychmiast zniszczyć [19]. Lord Nathan Rothschild, członek i założyciel Tajnej Elity, również nakazał pośmiertnie spalić jego dokumenty i korespondencję, aby nie ujawniono jego politycznych wpływów i powiązań. Jak skomentował jego oficjalny biograf, można tylko „zastanawiać się, jak duża część politycznej roli Rotszylda pozostaje nieodwołalnie ukryta przed następnymi pokoleniami” [20].

Profesor Quigley wskazał oskarżycielskim palcem na tych, którzy zmonopolizowali „tak całkowicie spisywanie i nauczanie historii swojego okresu”. W jego potępiającym oskarżeniu nie ma ambiwalencji. Tajna Elita kontrolowała spisywanie i nauczanie historii różnymi metodami, ale żadna nie była skuteczniejsza niż Uniwersytet Oksfordzki. Ludzie Milnera w dużej mierze zdominowali Balliol College, New College i All Souls, które z kolei w dużej mierze zdominowały życie intelektualne Oksfordu w dziedzinie historii. Kontrolowali

[Słownik Narodowej Biografii](#) co oznaczało, że Tajna Elita pisała biografie swoich członków. Stworzyli własną, oficjalną historię kluczowych członków do publicznego użycia, usuwając wszelkie obciążające dowody i przedstawiając ich najlepszy publiczny wizerunek, który można bezpiecznie wydrukować. Zapłacili za nowe katedry historii, polityki, ekonomii i jak na ironię, studiów nad pokojem [21].

Brytyjski rząd prowadził systematyczny spis, mający na celu zatuszowanie wszelkich śladów jego własnych przebiegłych machinacji. Oficjalne wspomnienia dotyczące początków wojny zostały dokładnie przeanalizowane i ocenzone przed ujawnieniem. Dokumentacja gabinetu z lipca 1914 r. dotyczy prawie wyłącznie Irlandii, bez wzmianki o zbliżającym się globalnym kryzysie. Nie podjęto żadnych wysiłków, aby wyjaśnić, dlaczego brakuje kluczowych zapisów. We wczesnych latach siedemdziesiątych kanadyjski historyk Nicholas D'Ombraín zauważył, że dokumenty Biura Wojny zostały „wykorzenione”. Podczas swoich badań zdał sobie sprawę, że aż pięć szóstych „wrażliwych” archiwów zostało usuniętych, gdy zajmował się swoją działalnością. [22] Dlaczego? Gdzie one się znalazły? Kto zezwolił na ich usunięcie? Czy wysłano je do Hanslope Park, rządowego archiwum, za którego kolczastymi drutami ukryto dziś ponad 1,2 miliona tajnych akt, z których wiele dotyczy pierwszej wojny światowej? [23] Niesamowity jest fakt, że nie był to najgorszy epizod tej kradzieży i oszustwa.

Herbert Hoover to człowiek, który stał na czele Belgian Relief Commission, a później został 31 prezydentem Ameryki, był jednocześnie blisko powiązany z Tajną Elitą. Postawili mu ważne zadanie usunięcia obciążających ją dowodów z Europy, jednocześnie ubierając jego zadanie w płaszcz akademickiego szacunku. Hoover przekonał generała Johna Pershinga do zwolnienia 15 profesorów historii i około 1000 studentów służących w siłach amerykańskich w Europie i wysłania ich umundurowanych do krajów, które dosłownie karmiła jego agencja. Z jedzeniem w jednej ręce i gwarancjami w drugiej,

agenci ci napotkali niewielki opór w trakcie swoich poszukiwań. Nawiązali właściwe kontakty, „weszli” w poszukiwaniu archiwów i znaleźli ich tak wiele, że Hoover „wkrótce wysłał je z powrotem do Stanów Zjednoczonych, jako balast w pustych łożdziach z żywnością”. Usunięcie dokumentów z Niemiec nastręczyło kilka problemów. Zabrano piętnaście ładunków pełnych materiałów, w tym „kompletne tajne protokoły niemieckiej Najwyższej Rady Wojennej” – „prezent” od Friedricha Eberta – pierwszego prezydenta powojennej Republiki Niemieckiej [24]. Hoover wyjaśnił, że Ebert był „radykałem nie zainteresowanym dziełem swoich poprzedników”, ale głodny człowiek zamieni nawet swoje prawo pierworództwa na pożywienie. Gdzie teraz są kluczowe dowody na udowodnienie winy Niemiec w wojnie? Czy były winne? Gdyby istniał dowód, zostałby natychmiast upubliczniony. Nie było. To co zostało ukryte lub zniszczone, nigdy nie będzie znane i jest zaskakującym faktem, iż niewielu, jeśli w ogóle jakikolwiek z historyków wojennych, pisał o tej nielegalnej kradzieży europejskich dokumentów: dokumentów, które odnoszą się do prawdopodobnie najważniejszego wydarzenia w historii Europy i świata. Dlaczego?

Ukryta historia: Sekretne początki pierwszej wojny światowej

Dowody na każde stwierdzenie znajdujące się w tym artykule, można znaleźć w naszej książce Ukryta historia: Sekretne początki pierwszej wojny światowej. Ponadto od czerwca 2014 r. regularnie publikujemy artykuły o tym co naprawdę wydarzyło się 100 lat temu, a nie o spreparowanej historii, na której brytyjski rząd chciałby abyśmy się skoncentrowali. Pośród niepokojącej „historii”, która ma zostać zdemaskowana jako kłamstwo, znajduje się haniebna kampania pod Gallipoli, będąca podłym i niegodnym „odwróceniem uwagi”, które przyniosło tragiczne konsekwencje dla tak wielu chłopaków z Anzac. Kilku historyków zastanawiało się, dlaczego atak na cieśninę był tak

źle przeprowadzony, ale my idziemy dalej, znacznie dalej. W naszym następnym artykule dla New Dawn udowodnimy, że katastrofa pod Gallipoli nie była wynikiem błędnej oceny w Londynie, ani niekompetencji przywódców marynarki i wojskowych będących na miejscu. Młodzi mężczyźni z Wielkiej Brytanii, Francji, Australii i Nowej Zelandii byli niepotrzebnie poświęceni na przeklętych plażach i zboczach Dardaneli, aby służyć zupełnie innemu celowi. Gallipoli został tak celowo zaplanowany, aby odnieść porażkę.

Po stuleciu propagandy, kłamstw i prania mózgu związanego z I Wojną Światową, dysonans poznawczy sprawia, że czujemy się zbyt nieswojo, by znieść prawdę, iż była to mała, uprzywilejowana społecznie grupa samozwańczych angielskich rasowych patriotów, wspierana przez potężnych przemysłowców i finansistów z Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, które wywołały I Wojnę Światową. Determinacja tej londyńskiej Tajnej Elity, by zniszczyć Niemcy i przejąć kontrolę nad światem, była ostatecznie odpowiedzialna za śmierć milionów honorowych młodych mężczyzn, którzy zostali zdradzeni i poświęceni w bezmyślnej, krwawej rzezi w celu poparcia niehonorowej sprawy.

Dzisiaj dziesiątki tysięcy wojennych pomników na całym świecie świadczą o wielkim kłamstwie, o zdradzie, że ci wszyscy polegli dla „większej chwały Bożej” i „abyśmy byli wolni”. To jest kłamstwo, które wiąże ich z mitem. Byli ofiarami. Pamiętają o nich w pustych apelach poległych, wznoszonych by ukryć prawdziwy cel wojny. Polegli zasługują na prawdę i nie możemy zawieść ich w tym obowiązku.

Autorstwo: Jim MacGregor i Gerry Docherty

Tłumaczenie: MrEnigmatis

Źródło oryginalne: NewDawnMagazine.com

Źródło polskie: MrEnigmatis.wordpress.com

Przypisy

[1] Gerry Docherty & Jim Macgregor, Hidden History: The Secret Origins of the First World War, Mainstream Publishing, 2013, 11

[2] The Economist, 31 December 1999

[3] www.sahistory.org.za, politics and society, 20th Century South Africa

[4] Carroll Quigley, The Anglo-American Establishment, G S G & Associates Pub, 1981, 4

[5] Ibid, 3

[6] Ibid, 197

[7] Nicholas D'Ombra, War Machinery and High Policy, Oxford University Press, 1973, 143

[8] Docherty & Macgregor, Hidden History, 194-202

[9] A.M. Gollin, Proconsul in Politics: Study of Lord Milner, Blond, 1964, 390-441

[10] Will Podmore, British Foreign Policy since 1870, Xlibris Corporation, 2008, 29-30

[11] Pat Walsh, The Events of 1915 in Eastern Anatolia in the Context of Britain's Great War on the Ottoman Empire: A Talk Given by Dr. Pat Walsh at the London School of Economics on February 15th 2013, 4

[12] Niall Ferguson, The Pity Of War: Explaining World War I, Basic Books, 1999, 41

[13] J. Lee Thompson, Forgotten Patriot: A Life of Alfred, Viscount Milner of St. James's and Cape Town, FDU Press, 2007, 257

- [14] Viscount Milner, Speeches delivered in Canada in the Autumn of 1908, 1-12, archive.org/details/cihm_72889
- [15] J. Lee Thompson, Northcliffe: Press Baron in Politics 1865-1922, John Murray, 2000, 168
- [16] Ibid, 169
- [17] Docherty & Macgregor, Hidden History, 242-251
- [18] Albert J Nock, The Myth of a Guilty Nation, B.W. Huebsch, 1922, 36-7
- [19] Lord Arbuthnott Fisher, Memories and Records, Vol. 1, George H. Doran company, 1920, 21
- [20] Niall Ferguson, The House of Rothschild: Volume 1: Money's Prophets: 1798-1848, Penguin Books, 1999, 319
- [21] An in-depth analysis of the extent of this control can be found in our blogs of 18-19 June 2014 at firstworldwarhiddenhistory.wordpress.com/2014/06/18/
- [22] Nicholas D'Ombra, War Machinery and High Policy, Oxford University Press, 1973, xiii
- [23] firstworldwarhiddenhistory.wordpress.com/2014/08/25/
- [24] whittakerchambers.org/articles/time-a/hover-library/